

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki 9, telefon 10-06.

Nr. 52

PRZEŚLADOWANIA POLAKÓW W PRUSACH A SOCJALIŚCI

(Korespondencja specjalna „Głosu Ziemi Białostockiej“)

Olsztyn, 2 grudnia 1930 r.

Ludność polska w Prusach Wschodnich od dłuższego czasu narażona jest znowu na nieludzkie szykany i prześladowania ze strony zarówny władz, jak i czynników prywatnych. Niepodobna nawet wyliczyć wszystkich wypadków gwałtu, teroru i krwawych napadów, organizowanych przez palkarzy i przez bojówki hakatytyczne. Wystarczy samo stwierdzenie faktów i krzywd, na jakie ludność polska jest tu stale narażona, oraz stwierdzenia stanowiska, jakie odnośnie tych zajęć zajęły miarodajne czynniki Prus.

Stwierdzić należy przedewszystkiem, że od długich lat u steru rządu pruskiego znajdują się socjaliści z premierem dr. Braunem i innymi, wybitnymi socjalistami na czele. Braun posiada sam duży rozgłos w świecie socjalistycznym — niemal reklamę robią mu też socjaliści polscy w kraju (PPS). Mimo to nie się w stosunku do Polaków w Prusach nie zmieniło.

Bo zważmy tylko:

Ludność polska znajduje się w Prusach poza prawem. Mieszkając w okolicach nadgranicznych, dotkniętych najbardziej krzywdami wojny celnej niemiecko-polskiej, nie otrzymuje ona ze strony władz pruskich żadnej pomocy finansowej, pomimo, że rząd pruski wyznacza dziesiątki milionów marek rocznie na zasiłki dla „Wschodu“. Zasiłki te jednak otrzymują jedynie rolnicy i rzemieślnicy niemieccy. Ba, nawet zwrótnych pożyczek kasy rządowej nie udzielają polskim rolnikom i rzemieślnikom.

gorzej, daleko gorzej dzieje się w dziedzinie kulturalnej. Dopiero od grudnia 1928 r. Polacy mają możliwość zakładania szkół polskich. Ale ta wolność jest bardzo teoretyczna. W rzeczywistości bowiem założenie każdej szkoły napotyka na olbrzymie trudności ze strony czynników miejscowych, istniejące zaś szkoły prezydent rejencji zamyka bezprawnie, jak to np. miało miejsce w Pile. Gdy powstanie szkoła polska, czynnik miejscowy, nawet urzędowymi groźbami i obietnicami zmuszając rodziców do oddania dzieci swych do szkoły niemieckiej. Na dzieci polskie, wracające ze szkół, bojówki urządzają napady itp. Nie jest to jeszcze zło najgorsze. W Prusach istnieją bowiem nadal wszystkie ustawy kagańcowe ze smutnej ery Bismarcka. Żaden obywatel niemiecki, narodowości polskiej nie może nabyć na własność, ani nawet wynająć gospodarstwa rolnego (ziemi). Umowy notarialne muszą być zatwierdzone przez landrata (starostę), a ten zasadniczo umowy takiej nie zatwierdza, gdy idzie o Polaka. Takich wypadków mieliśmy ostatnio mnóstwo. Landraci powołują się na obowiązującą nadal rozporządzenie bismarckowskie. Nie będziemy w tym artykule mówili szerzej o krzywdach, jakie spotykają ludność polską w dziedzinie religijnej. Nabożeństwa polskie są ograniczone do minimum, księży polskich brak zupełnie, dzieci nasze przygotowuje się do Komunii Św. i Spowiedzi w niezrozumiałym dla nich języku niemieckim. Taki jest — pisząc pobieżnie — stan faktyczny i prawny (a właściwie bezprawny) mniejszości polskiej w Prusach.

A przecież w Prusach, jak po-

wiedzieliśmy powyżej, od długich lat rządzi socjaliści, ponu „obroncy“ mniejszości narodowych. Ale mimo rządów socjalistycznych duch Bismarcka panuje nadal w Prusach Polak nadal wyjęty jest z pod prawa.

Co mówi o tem polska partja socjalistyczna pod wodzą p. Daszyńskiego, która podczas wyborów tak wymownie szermowała hasłem obrony prawa i wolności ludu? Gdzie się podziały ideały proletariackiej

sprawiedliwości? Co robią ci „panowie magnaci“ socjalistyczni, którzy do dni ostatnich uzurpowali sobie prawo reprezentowania robotnika polskiego? Dlaczego milczą?

Niestety, nie dziwny się jednak, że sprawy niemieckiej swawoli nie znajdują najmniejszego echa w prasie i uchwałach polskich socjalistów. Polska Partja Socjalistyczna jest ekspozyturą drugiej międzynarodówki socjalistycznej, stanowiącą całkowitą domenę niemiecką. Mało

tego — socjaliści niemieccy dali na wybory partji p. Daszyńskiego bardzo szerokie i daleko sięgające poparcie, nie tylko moralne. Zrozumiałem więc jest, że w takich warunkach uzależnienia socjalistów z PPS. CKW. nie śnią nawet jednym słowem potępić ohydnej swawoli pruskiego rządu. Jeśli tę swawolę nazwalimy ohydą, to stanowisko milczącej aprobaty stronnictwa, którego członek posel Cieplak ofiarował Niemcom polskie Pomorze,

musimy nazwać zdradą polskich interesów państwowych i narodowych. Fałsz polityki socjalistów p. Daszyńskiego najlepiej ocenili polscy robotnicy, odmawiając całkowicie im swych głosów w dniach wyborów. Nie zapomni im tego również milionowa rzesza Polaków w Niemczech, która nie może się doczekać równouprawnienia i tolerancji kultury narodowej właśnie pod rządami socjalistów.

Wiet.

Skład nowego Rządu ostatecznie ustalony

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 3. 12. Marszałek Piłsudski odbył w ciągu dnia dzisiejszego ostateczną rozmowę, mającą na celu ustalenie składu osobowego przyszłego Rządu. Wobec zakończenia konferencji na temat personalne nowego Rządu, nominacji gabinetu premiera Sławka można oczekiwać w ciągu najbliższych

godzin, a najprawdopodobniej we czwartek przed południem. Według wiadomości, udzielonych nam w kołach najbardziej miarodajnych, ministrowie: Matuszewski, Sławoj-Składkowski, Zaleski oraz Prystor, Kwiatkowski, Staniewicz, prawdopodobnie na swoich dotychczasowych stanowiskach pozostają. Na

stanowisko wiceministra nowego Rządu powołany będzie, najprawdopodobniej, dotychczasowy wiceminister Spraw Wewnętrznych plk. Bronisław Pieracki, a wiceministrem Spraw Wewnętrznych mianowany byłby w tym wypadku dyrektor departamentu plk. Kazimierz Stamirowski.

Podział mandatów z list państwowych

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 3. 12. Państwowa Komisja Wyborcza odbyła dziś posiedzenie poświęcone rozpatrzeniu deklaracji, złożonych przez posłów na Sejm, którzy wybrani zostali z niektórych list okręgowych, względnie z list państwowej i list okręgowych. Na wstępie posiedzenia rozpatrzono zmiany osobowe, zachodzące na liście Nr. 1. Posel Walery Sławek zrzekł się mandatu poselskiego z listy państwowej a przyjął mandat warszawski. Podobnie zrzekli się mandatów poselskich z listy państwowej i zatrzymali mandaty okręgowe posłowie: minister Prystor, poseł Jan Piłsudski, p. Stanisław Car — mandat białostocki. Poza tem mandaty okręgowe zatrzymali: profesor Makowski, dr. Polakiewicz, minister Boerner, poseł Radziwiłł, minister ksiądz dr. Zongolowicz, minister Staniewicz i p. Holówko. Na ich miejsce z listy państwowej przyznano cały szereg man-

datów poselskich, aż do stojącej na 69 miejscu listy państwowej pani Zofji Berbeckiej, która również mandat poselski jeszcze otrzymała.

Wobec tego jednak, że cały szereg osób stojący na liście państwowej wybrani zostali jeszcze w okręgach, najprawdopodobniej już w najbliższych dniach z listy państwowej Nr. 1 uzyskaliby mandaty poselskie osoby, stojące na miejscach jeszcze dalszych, aniżeli miejsce 69. Poza tem przyznano kilka mandatów poselskich z okręgów na miejsce osób, które przyjęły mandaty z listy państwowej. Tutaj między innymi, weszli do Sejmu dr. Ludwik Rubel, naczelny redaktor „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, Przywódca ruchu chłopskiego — sędziwy działacz chłopski — p. Jakób Bojko — zrzekł się swego mandatu poselskiego i przyjął jedynie mandat do Senatu. Dalej państwowa komisja wyborcza przyjęła do wia-

domości, że wojewoda białostocki Marjan Zyndram-Kościałkowski zrzekł się mandatu poselskiego. Dalej mandaty do Senatu, a nie do Sejmu, przyjęli między innymi: Dr. Emil Bobrowski, adwokat Stefan Perzyński i minister rolnictwa Janta-Potczyński.

Minister Kwiatkowski przyjął mandat poselski uzyskany w okręgu cieszyńskim. Następnie komisja rozpatrzyła zmiany zachodzące na liście Nr. 4, które są mniejszej doniosłości, oraz zmiany na liście Nr. 7, gdzie stwierdzono między innymi, iż p. Ignacy Daszyński przyjmuje mandat z listy państwowej, a na jego miejsce z Krakowa obejmuje mandat p. Zygmunt Żuławski. Co do listy Nr. 19 Państwowa Komisja Wyborcza stwierdziła, że p. Wojciech Korfanty zrzekł się mandatu do Sejmu i przyjął jedynie mandat do Senatu. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się 5 b. m.

Dekret Pana Prezydenta unifikuje prawo cywilne

WARSZAWA, 3. 12. W dzisiejszym numerze Dziennika: Ustaw ogłoszono dekret Prezydenta Rzplitej, zawierający nowy kodeks po-

stępowania cywilnego, który obowiązywać będzie na terenie całego Państwa, począwszy od dnia 1 stycznia 1933 r. W ten sposób załatwio-

na została niezwykle doniosłości sprawa unifikacji kodeksu postępowania cywilnego na całym terenie Państwa.

Trzecia sprężyna życia państwowego

Ciała ustawodawcze rozpoczynają obrady w dniu 9 grudnia

WARSZAWA 3. 12. Dziś wieczorem ogłoszono dekret Prezydenta Rzplitej, zwołujący Sejm do Warszawy na pierwsze posiedzenie na wtorek dnia 9 b. m., na godzinie 12 w południe, Senat do

Warszawy, również na wtorek, dnia 9 b. m., na godzinę 4 po południu, oraz Sejm Śląski na pierwsze posiedzenie do Katowic także na wtorek dnia 9 b. m.

Losy b. postów ukraińskich

LWÓW. 3. 12. (PAT). Prasa dzisiejsza podaje z „Dilem“ dalsze szczegóły o uwiezionych byłych postach ukraińskich. Jak już wiadomo b. postowie Terszakowec i Chrucki, członkowie prezydium Undo, zostali z wiewienia zwolnieni. Byli poseł Kogut miał również

opuszczyć wiewienie za kaucją 3000 zł. jednak prokuratura sprzeciwiła się temu, a Sąd apelacyjny ostatecznie odmówił wniosku o zwolnienie b. postę Kohuta. Dotychczas zatem przebywają w wiewieniu następujący nowo wybrani posłowie ukraińscy: Lewicki, Makar-

czuk, Kohut, Kuzyk i Jaworski. Przeciwno b. postowi Błażkiewiczowi i b. senatorowi Katomironowi wyznaczono na dzień 16 bm. rozprawę w sądzie w Samborze. Byli posłowie ukraińscy, którzy jak wiadomo początkowo przebywali w wiewieniu w Brześciu, a obecnie osadzeni są w wiewieniu lwowskim, uzyskali już możliwość wiewienia się z rodzinami.

Powrót na wolność

WARSZAWA, 3. 12. Z wiewienia w Grócu wypuszczony został dzisiaj sa wolność b. poseł Kazimierz Popiel z NPR-prawica. Prawdopodobnie w sobotę wypuszczony będzie poseł Dubois i poseł Ciołkosz, obaj z PPS. CKW.

ZE ŚWIATA

Wiadomości z Litwy

KOWNO. Trybunał Najwyższy skasował wyrok, mocą którego strzelec WI kielci skazany był na karę śmierci za rzekomą akcję wywiadowczą na rzecz Polski, i przekazał sprawę Sądowi Wojennemu celem ponownego rozpatrzenia.

W pobliżu Kłajpedy niewykręcił sprawy zniszczył szynę na torze kolejowym, skutkiem czego wykołcił się pociąg. Ofiar z ludźmi nie było. Kłedy konduktorzy wyskoczył z wagonów na nasyt, z pobliskich zarosłał padły strzały. Konduktorzy również oddali kilka strzałów, którymi sploszyli zamachowców. Władze litewskie wyznaczyły 500 litów nagrody.

Chory parlamentaryzm

WIEDEN. Parlament austriacki, który zebrał się na inauguracyjne posiedzenie, został natychmiast odroczone. Powodem niemożność dojścia do porozumienia w celu utworzenia rządu.

BUDAPESZT. W izbie posłów doszło dziś do olbrzymich awantur, w czasie których opozycja zwymyślała ministra poczty słowami: „złodziej“, „bandyta“, „na sąd“. Posiedzenie odroczone.

PARYŻ. W sferach politycznych rozszły się pogłoski, iż gabinet Tardieu ustępuje, a na jego miejsce tekę preza Rady Ministrów objąłby Poincaré.

Powstanie na Syberji

MOSKWA. Od osób przybyłych z Syberji dowiadujemy się, iż w rejonie Irkucka wybuchło powstanie, które gwałtownie się rozszerza. Urzędnicy sowieccy, szczególnie na wsi, zostali doszczętnie wymordowani.

Rokowania z Litwą

Posel litewski w Berlinie wręczył posłowi polskiemu notę, w której proponuje izby rokowania polsko-litewskie rozpocząć się w dniu 16 grudnia.

Niepożyczalne uchwały

BERLIN. Komisja zagraniczna Reichstagu uchwalila rezolucję, skierowaną przeciwko Polsce i mieszając się w sprawy wewnętrzne Polski, co jest grubym naruszeniem międzynarodowym.

Rozwód króla Karola

BUKARESZT. Rozwód króla Karola z księżniczką Heleną stał się faktem nieodwołalnym.

Z całej Polski

Bunt więźniów

Wczoraj w Przemysłu wybuchł bunt więźniów komunistycznych. Po kilkugodzinnej walce przy pomocy strumieni zimnej wody udało się więźniów uspokoić.

Śmierć lotnika

Na lotnisku w Toruniu spadł wraz z samolotem por. Suzanowicz Edward, ponosząc śmierć na miejscu.

Śmierć w kościele

W czasie zakładania witraży w kościele w Jarocinie jeden z witraży zerwał się ze stalowej liny, spadł na rusztowanie, grzebiąc pod szczątkami 3ch robotników.

Sokółka

PO ZWYCIĘSTWIE

Uwagi i przyczynki do działalności świeczników Narodu

Przy ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu ludność powiatu sokólskiego wypowiedziała się gremialnie za Marszałkiem Piłsudskim.

Zwycięstwo listy Marszałka Piłsudskiego na terenie powiatu sokólskiego jest tem większe, jeśli się zważy, jak agitowali nie przebiegając w środkach przeciwnicy naszego obozu. Ciemne indywi dua z centrolewu (lista № 7), mianując siebie „obrońcami praw i wolności ludu” — uprawiali najnieczemniejszą demagogię, posuwając się do podburzania tłumów hasłami bolszewickimi. Nieświadomymich włościach namawiali do czynnego znieważania miejscowych władz administracyjnych i policji. Wszystko to czynili w imię rzekomej „obrony praw ludu”.

Z drugiej strony zaciekle warcholy polityczne w rodzaju pokracznych emerytów Malyski i Owoc, oskarżonego z art. 154 K. K., w rządzie których mieli odwagę stanąć niektórzy księża katolicy z powiatu sokólskiego, mianowicie: znany powszechnie „wieczny opozycjonista” i nienawrocony manjak polityczny ks. dziekan sokólski Antoni Bokszczanin, ks. proboszcz nowodworski Lipiński, ks. proboszcz majewski Czechowicz i wielu innych, z ambona agitowali do głosowania na listę 19 i gdzie się dało bezczęścili imię Wielkiego Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego. Ks. Lipiński w kościele nowodworskim rozdawał kartki z № 19. Ks. dziekan Bokszczanin w swem zaślepieniu politycznym nie dostrzegł nawet błędów, czynionych na niekorzyść kościoła katolickiego i przeleży do najwyższego stopnia politykierstwem, bo ślegającym do historii, zapomniał o tem, że jako ksiądz musi być przede wszystkim odanym służy Bogu, a jako obywatel Państwa Polskiego — szczerym polakiem — patriotą.

W dniu 11 listopada r. b. w radną dla nas wszystkich polaków 12-letnią rocznicę odzyskania Niepodległości i zwycięskiego zakończenia wojny z bolszewikami — ks. dziekan sokólski Bokszczanin odprawił na dzień ten organistę, aby nie grały organy. Ks. Bokszczanin nie umiał zrozumieć, że odprawienie uroczystego nabożeństwa w dniu 11 listopada r. b. było jego świętym obowiązkiem, jako kapłana i polaka. Nie umiał zrozumieć, tego — powtarzamy, bo zbyt nisko pelza po płaszczyźnie pojęć ludzkich, katolickich i obywatelskich.

Wiedzą o tem dobrze jego parafjanie i boli ich mocno że inne pojęcia posiadają i lepszymi wobec Boga i Polski Ojczyzny są sługami miejscowy proboszcz parafji prawosławnej i rabin, którzy w dniu 11 b. m. uroczyste zanosili modły do Stwórcy Najwyższego, że pozwolili narodowi polskiemu doczekać tak wielkiej i radosnej rocznicy.

Nie będziemy przytaczać szeregu innych karygodnych wprost czynów, popełnianych w okresie przedwyborczym przez ks. Bokszczanina na niekorzyść kościoła.

Bielsk-Podlaski.

Prace Instruktorskie obrony przeciwgazowej

W dniu 30 listopada r. b. nastąpiło w Bielsku Podlaskim uroczyste otwarcie Kursu Instruktorów obrony przeciwgazowej II kategorii, połączonego z kursem instruktorów modelarstwa lotniczego. Duże zainteresowanie się wszystkich sfer sprawą przygotowania społeczeństwa do obrony gazowej kraju daje rękojme, że wysiłki tamtejszego Komitetu L. O. P. P. pod doświadczeniem przewodnictwem p. W. Zembrzuskiego znajdują należyte poparcie i przyczyniają się do wytworzenia tej siły moralnej narodu, która będzie czuwać nad całością naszych granic.

Przykro nam sprawy te poruszać. Podobnie jak całe społeczeństwo katolickie dekanatu sokólskiego oczekiwac będziemy, kiedy narzeczcie właściwe władze duchow-

ne zajmą się tym agitatorom w sułtanie, i wicherzyłem aby nie ośmieszał siebie, jako kapłana, a tem samym nie poniżał powagi kościoła katolickiego.

Echa uroczystości Listopadowych w Białymstoku

Przemówienie Dr. rabina Rozemana w Synagodze Wielkiej

W sobotę w Wielkiej Synagodze odbyło się uroczyste nabożeństwo w czasie którego w obecności specjalnie zaproszonego p. Wojewody Kościolkowskiego rabin dr. Rozeman wygłosił do zgromadzonych w liczbie około 3 tysięcy osób następujące kazanie, którego treść ze względu na poruszoną w niem ofiarny udział żydów w powstaniu listopadowem podajemy poniżej:

Mówca, nawiązując do biblijnego opowiadania o gorącym Krzaku, który Bóg objawił Mojżeszowi i jego symbolicznem znaczeniu, wskazuje na odzwierciedlenie się tego cudownego obrazu w porozbiorowych dziejach Polski. Krzak gorący był bowiem symbolem, że naród, który mimo niewoli nie stracił wiary i nadziei, nie jest zgubiony i z dymu pożarów musi powstać do nowego życia. W sercach 4-ch pokoleń płonął jak znicz odrodzenia święty ogień ofiarnego zapalu. Wybuchem tego ognia był cały szereg powstań i porywów bohaterskich, począwszy od powstania za

czasów Wielkiego Wodza Kościuszki, aż do walk legionów pod dowództwem Wielkiego Wodza Józefa Piłsudskiego.

W dalszym toku kazania dr. Rozeman kreśli powstanie listopadowe i przyczyny jego niepowodzenia: nie było wodza. Aż nadszedł ten wielki moment dziejowy, o który się modlił największy wieziec Polski Mickiewicz, a zjawił się Opatrznościowy Mąż, genialny Wódz Józef Piłsudski, porwał ze sobą naród, zorganizował potężną armię, wyzwolił Ojczyznę i w zwycięskich zmaganiach z wrogami wykuł jej granice.

W drugiej części kazania wskazał na czynny udział żydów w powstaniu. Masy żydowskie w Królestwie z zapalem stanęły pod sztandarami. Wśród samych żydów warszawskich, służyło powyżej tysiąca w szeregach gwardji narodowej. Inni własnym kosztem wystawili lazaret dla oficerów. Wielu z pośród inteligencji żydowskiej jak np. pu-

Ostrołęka

Oświata wsi i postęp kultury

Wydział Powiatowy w Ostrołęce urządza w roku przyszłym kursy rolnicze dla gospodyń, na które to kursy przyjmowane będzie młodzież płci obojga, jak również starści gospodarze i gospodynie.

Kursy dla gospodyń wraz z kursami rolniczymi odbywać się będą w następujących miejscowo-

ściach: Troszyn — od dn. 6 | 1 do 10 | 1; Goworowo — od dn. 11 | 1 do 15 | 1; Kadzidło — od 16 | 1 do 21 | 1; Ostrołęka — od 25 | 1 do 30 | 1; Dąbrówka — od 31 | 1 do 3 | 2; Piski — od 4 | 2 do 8 | 2; Myszyniec — od 15 | 2 do 19 | 2; Zawady — od 10 | 3 do 14 | 3. Zgłoszenia na kursy przyjmują do dn. 25 b. m. kierownicy szkół powszechnych w Troszynie, Goworowie, Kadzidle, Myszyncu i Zawadach, oraz instr. A. Dzierżawski w Ostrołęce, ks. proboszcz w Dąbrówce i sekretarz gminny w Piskach.

Prócz kursów powyższych zostaną zorganizowane II Kursy racjonalnego Gospodarstwa Wiejskiego, na których wykłady odbywać się będą 2 razy w miesiącu w dni niedzielne zaraz po nabożeństwie w lokalu szkoły powszechnej w Kadzidle, Myszyncu, Troszynie i Goworowie. Termin zgłoszeń na te kursy upływa z końcem b. m.

Jak widać z powyższego Wydział Powiatowy w Ostrołęce czyni wszelkie możliwe starania, aby szerzyć oświatę i zdobywe nauki wśród mas wiejskich gospodyń i gospodarzy.

Jest to dla dobra państwa praca zasadnicza, gdyż lud wiejski stanowiący większość narodu polskiego, stanowi podwalnię bytu i potęgi Polski.

W pracy tej zasyłamy organizatorom Kursów życzenia jak aj-pomyślniejszych rezultatów.

Awanse oficerów wszystkich broni

Dowiadujemy się, że najbliższy numer Dziennika Personalnego M. S. Wojsk. przyniesie szereg awansów oficerskich we wszystkich rodzajach broni.

W korpusie oficerów piechoty na podpułkown. nominacje otrzymają następujący majorowie: Rudolwicz Wincenty, Biernacki Józef, Bobrowski Ignacy, Zallman Hugo, Kirszenstein Witold, Kowalewski Jan III, Świątalski Adam, Scholze-Srokowski Włodzimierz, Heilman Kazimierz, Kwaoniewski Stanisław, Berling Zygmont, Szydłowski Kazimierz, Misiurewicz Aleksander, Izdebski Ignacy, Wiloch Stanisław, Michalski Władysław, Fedorczyk Stanisław, Starzyński Mieczysław, Czerkiewski Józef, Rusin Władysław Ludwik, Klementowski Stanisław, Malinowski Wacław, Oberstyński Tomasz, Langer Gwido, Śliwowski Leopold, Engel Stanisław, Habowski Stanisław, Liebich Andrzej, Nowak Walenty, Burczak Kazimierz, Halkowski Michał, Saroni Roman, Ciasioł Jan, Czyżewski Ludwik, Rosner Antoni, Nadachowski Adam, Zieleniewski Rafał, Tomsa-Zapolski Franciszek, Szrajko Stanisław, Sieroszewski Józef, Pelc Stanisław, Klimecki Tadeusz, Frączek Józef, Ryszaneł Władysław i L. piarz Ludwik.

Do stopnia majora awansowanych zostało 101 kapitan. Kapitanami mianowano 201 poruczników, Porucznikami mianowano 163 podporuczników.

W korpusie oficerów kawalerji podpułkownikami mianowano 7 majorów.

Majorami mianowano w korpusie kawalerji 30 rotmistrzów. Rotmistrzami mianowanych zostało 61 poruczników. Na poruczników nominacje otrzymało 52 podporuczników.

W korpusie oficerów artylerji stopień podpułkownika otrzymało 28 majorów.

Majorami mianowanych zostało 41 kapitanów, kapitanami 80-ciu poruczników i porucznikami 114 podporuczników.

Ponadto nominacje obejmują wszystkie rodzaje broni.

Filipów pow. Suwalski

Na rubieżach Polski czuwa straż

Przykład współżycia ludności cywilnej z wojskiem

W sposób społecznie-twórczy uczęca 100-letnią rocznicę Powstania Listopadowego I-sza kompania 29 Baonu Korpusu Ochrony Pogranicza, stacjonująca w Filipowie. Oto staraniem i całkowitym kosztem oficerów i podoficerów tej kompanji powstała w Filipowie obszerna świetlica, która ma służyć nie tylko dla wojskowych, lecz dla wszystkich obywateli Filipowa.

W dniu 29 listopada starosta Malinowski dokonał otwarcia świetlicy krótkim przemówieniem, a p. Inspektor Szkolny z Suwałk, dziękował założycielom świetlicy z porucznikiem Leszczakiem na czele za wysiłek nad utworzeniem pożytecznego ogniska kulturalnego. Sierżant Lebek skreślił historję powstania świetlicy; porucznik Leszczak witał przybyłych gości.

Po przemówieniu chór podoficerów K. O. P. odśpiewał kilka pie-

śni, a miejscowe kolo dramatyczne, złożone z wojskowych i cywilnych pod reżyserją p. Samojły, kierownika szkoły Filipowskiej i przy udziale miejscowego nauczycielstwa, odegrało 3 aktowy utwór sceniczy „Porucznik I-szej Brygady”. Przedstawienie zakończono okrzykiem na cześć Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa towarzyska. Całość dała bardzo sym-

patyczne wrażenie.

Piękny czyn wojskowy K. O. P. z Filipowa, jest godnym naśladowania. Zgodna i efektywna praca kulturalna zespolonych lokalnych czynników wojskowych i cywilnych niewątpliwie da najlepsze wyniki w dziedzinie podniesienia poziomu życia kulturalnego Filipowa, w zakresie uwzorumienia tego odpowiedzialnego odcinka przygranicza za Prusami.

Pierwsze regionalne posiedzenie grupy posłów i senatorów Województwa Białostockiego

W sobotę w dniu 6 b. m. w Białymstoku odbędzie się pierwsze regionalne posiedzenie grupy posłów i senatorów woj. białostockiego pod

przewodnictwem prezesa grupy senatora Romana. Na zebraniu tem omówione będą sprawy organizacyjne.

Goniądz pow. Białostocki

Z minionych dni wyborczych

Na terenie gminy Goniądz dość głośno jest kolportowana nie jako anegdota, ale fakt, który pobudził nie jednego do śmiechu i rozproszenia czarnych myśli, wszczepionych przez centrolew. Niejaki pan Grzegorzewski uczciwie pracował na rzecz jednki, przynajmniej w

oczach tych, którzy z B. B. mieli do czynienia. Co się stało w dniu wyborów? Ten sam pan Grzegorzewski przebiega się za kobietę i kolportuje siódemki. Służenie dwum bogom naraz odbiło się mocno na opinji p. Grzegorzewskiego.

Suwałki

Działalność i rozwój Komunalnej Kasy Oszczędności

W dniu 28 listopada r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Malinowskiego posiedzenie Rady Nadzorczej Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Suwalskiego.

Na posiedzeniu omówione zostały prace Rady za ostatni okres i plan prac na okres najbliższy.

Po wysłuchaniu sprawozdań naczelnika Zarządu Kasy p. Czesława Smolńskiego, stwierdzono pomyślny stały dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych,

W wyczerpujący sposób został omówiony tryb prowadzenia operacji towarowo-handlowych, któryby zmniejszając ryzyko Kasy równocześnie zapewnił należyte tempo rozwoju. Został omówiony i przyjęty projekt preliminarza budżetowego na rok operacyjny 1931.

Stwierdzić należy, iż wyjednane przez kasę paroletnie kredyty w sumie 250 tysięcy zł. ze względu na ich niskie oprocentowanie sta-

Bezpłatny pobyt w uzdrowisku dla chorych dzieci urzędników

Jak się dowiadujemy z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych p. Stawoj-Składkowskiego powstał „Dom zdrowia” w Ustroniu na Śląsku dla dzieci urzędników państwowych. Pobyt dla dzieci urzędników w domu zdrowia jest zupełnie bezpłatny. Pierwszorzędne utrzymanie, troskliwa opieka, zabawy, nauka stwarzają wprost idealne warunki pobytu w Ustroniu. Warunki takie nie każda rodzina stworzy u siebie. Dom zdrowia przyjmuje dzieci w wieku od lat 6 do 12, których zdrowie wymaga pobytu w podgórskim klimacie.

nowią wydatną pomoc dla rolników powiatu.

Finansowany przez Kasę skupu trzody chlewnej w pow. Suwalskim ochroni ludność rolnicza powiatu przed wyzyskiem i akcją powyższą w dniu sprawozdania stanowią w zakupie i wywozie 1600 sztuk świń wartości przeszło 370 tysięcy złotych.

Czytajcie „Głos Ziemi Białostockiej“

Białystok

Zjazd lekarzy

W dniu 7 grudnia r. b. odbędzie się w Białymstoku w sali Magistratu zjazd lekarzy rządowych i samorządowych w sprawie walki z gruźlicą.

Na zjeździe będą wygłoszone referaty przez dr. Wroczeńskiego i dr. Grodeckiego z Warszawy i dr. Brodowicza naczelnika Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Jak słyszeliśmy wieczorem odbędzie się wspólna biesiada celem pożegnania, ustępującego inspektora lekarskiego dr. Z. Stemaszko. Biuro zjazdu będzie czynne całą niedzielę dn. 7 grudnia w Magistracie od godz. 10 ejano, i przyjmuje zapisy na zjazd na biesiadę.

I " Nasza Żonuzia " w Teatrze „Palace“

Dnia 9 b.m. na deskach teatru „Palace“ ukaże się premiera znakomitej paryskiej komedji A. Picarda „Kiki“ w wykonaniu zespołu Teatru Objazdowego samorządów woj. białostockiego, w którym poraz pierwszy ukaże się znakomita artystka p. Marja Fiszerówna, kreująca rolę tytułową. W roli tej pełnej temperamentu, wesołej, o złotym sercu paryskiej girly — wnosi p. Fiszerówna na scenę tyle czaru, wdzięku, werwy i błyszczącego humoru, że śmiało może zaliczyć tę rolę do jednej z najlepszych w swym bogatym repertuarze.

Jako następna premiera dnia 10 grudnia odegrana zostanie świetna, niefrasobliwa komedja amerykańska Hopperooda p.t. „Nasza żonuzia“ z uroczym gościem p. Marją Fiszerówną w roli tytułowej, która w tej roli urokiem humorem szczerym a finezyjnym jak i znaną wytwornością toilet zdobędzie serca widzów.

W innych rolach wystąpią p. Biedrocha i Tropisz oraz panowie Rostaw, Gello Tomaszewski oraz St. Dąbrowski.

Przemila ta o amerykańskim tempie komedja zdobywa wszędzie nadzwyczajne powodzenie dzięki szczeremu humorowi i świetnej grze zespołu.

OGŁOSZENIE

Na podstawie §18 statutu cechu krawców chrześcijan, zalegalizowanego przez Pana Wojewodę Białostockiego w dniu 6. XI.1930 r. za Nr. PH.IX-2-36, podaję niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że pierwsze Walne Zebranie tegoż Cechu odbędzie się w dniu 7 grudnia 1930 roku o godzinie 5 popołudniu w lokalu Wacława Jamiołkowskiego przy ul. Batorego Nr. 2 w Ostrowi Mazowieckiej.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajanie zebrania przez delegata Władzy Nadzorczej i powołanie Prezydium Walnego Zebrania.
- 2) Wybory Zarządu Cechu
- 3) Uchwalenie tymczasowego budżetu
- 4) Wolne wnioski.

Ostrów-Maz., dn. 25.XI.1930 r.

wiz. Starosta Powiatowy: O. RUBCZAK.

APTEKA
O. GESSNERA
Białystok, ul. Lipowa 18.
Telefon 7-89. 178-1

FABRYKA CHEMICZNA
„PASTOLIN“
Białystok, Stoleczna 2.
Wyrabia pastę do obuwia i zaprawę do podłóg w najlepszej jakości
172-1

Życie gospodarcze

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w październiku r. b. zaprotestowano 448.984 weksle na sumę 114.853 tys. zł., podczas gdy w październiku r. ub. zanotowano 502.796 weksli na sumę 17.835 tys. zł.

W porównaniu z miesiącem wrześniem r. b. liczba weksli zwiększyła się o 7,7%, a suma złotych o 12,1%. Przeciętna wartość zaprotestowanego weksła wynosiła 256 zł. wobec 216 zł we wrześniu r. b. Sumy zaprotestowanych weksli najsilniej wzrosły w woj. wschodnich i zachodnich — po 18,3% oraz centralnych — 10,2%. Najslabszy wzrost wykazują województwa południowe — 8,9%. W poszczególnych województwach sumy zaprotestowanych weksli wzrosły: woj.

pomorskie — 41,2%, białostockie — 36,4%, poleskie — 29,7%, tarnopolskie — 24,6%, nowogrodzkie — 22,5%, lwowskie — 20,3%, lubelskie — 17,1%, wileńskie — 17%, poznańskie — 13,4%, wołyńskie — 12,8%, m. Warszawa — 10,4%, kieleckie — 7,1%, warszawskie — 6,3%, śląskie — 5,6%, łódzkie — 2,6%, stanisławowskie — 2,3%. Jedyne w woj. krakowskim protesty wekslowe zmniejszyły się o 2,6%. W większych centrach przemysłowo-handlowych sumy zaprotestowanych weksli wzrosły: w Białymstoku — 41,2%, Lwowie — 29,1%, Wilnie — 12,8%, Poznaniu — 11,6%, i w Warszawie — 10,4%. Zmniejszyły się zaś: w Katowicach — 9,4%, Krakowie — 4,4% i Łodzi — 3,3%.

Nowe placówki strażackie

W ostatnim tygodniu p. Stanisław Wydra, instruktor wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych, zorganizował ochotnicze straże pożarne w Sośni, Sulewie i Świętelninie w powiecie szczuczynskim oraz w Kuleszach gm. Goniądz.

Każda z tych straży liczy przeciętnie 25 osób. Straże te zaraz po zorganizowaniu wniosły podania do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych o przydział sikawek.

Drżycie brudasy

Stan higieniczny naszych piekarni pozostawia wiele do życzenia. Niejednokrotnie sprawa ta była poruszana na szpaltach pism. Obecnie jak się dowiadujemy, Komisja z ramienia Starostwa grodzkiego pod przewodnictwem p. dr. Zablückiego rozpoczęła inspekcję piekarni, Komisja ta ma na celu sprawdzenie która z piekarni odpo-

wiada nowym przepisom, oraz ustalenie stanu zmechanizowania piekarni. Dotychczas Komisja zliczyła 23 piekarnie. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele dozoru sanitarnego z Magistratu i cechu piekarzy. O rezultatach rewizji podamy w najbliższym numerze.

Winszujemy apetytu odbiorcom słodyczy od p. Wajdenbauma

P. Wojciechowski, piekarz cukierniczy ze wsi Gąsówka Nowa w pow. Wysoko-Mazowieckim zakupił w sklepie Wajdenbauma (Kupiecka 1) 10 kg. syropu cukrowego do wypieku ciastek.

Po bliższym obejrzeniu zakupionego towaru p. Wojciechowski zauważył, że w syropie tym znajduje się mnóstwo much, robaków i różnego brudu, wobec

czego syrop ten złożył w Głównym Komisariacie P.P. dla pociągnięcia Wajdenbauma do odpowiedzialności sądowej.

Sprawa ta znajdzie swój epilog w Sądzie.

Należałoby jednak, aby przedtem władze administracyjne zainteresowały się wytworną smacznymi smakolyków p. Wajdenbauma.

Nowy sposób nabycia lisa nie znalazł uznania Sądu

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Białymstoku znalazła się sprawa Stefani Szew., lat 22, mieszkanki Białegostoku. Jasnobłondynka o miłej powierzchowności, oczach niebieskich miała w tym dniu wiele niespodzianek, na które zresztą była przygotowana. Stefaś niebieskooka, wiedząc o ciągłych utyskiwaniach naszych kupców, postanowiła rozpoznać czoło p. Mejera Trafimowskiego. Pan Trafimowski, właściciel składu futer, na dobroliwe wezwanie i oświadczenie klientki, iż jest żoną majora wojsk polskich „wyłożył” na ladzie sklepowej, co ma najlepsze. Futro lisa przypadło do smaku Stefani Szew. Ile to kosztuje? Tylko 180 zł. ani grosza więcej, ani mniej, cena stała. Dobrze. Teraz dostanie pan 30 zł.,

zaś na resztę dwa wekselki. Z przyjemnością odparł p. Trafimowski. Stefaś podała inny adres zamieszkania. Przyszła czas płatności weksli, pan Trafimowski odnalazł rzekomą panią „majorową”. „Muszę sprawdzić weksle, czy to autentyczny podpis”. Kupiec nie przewidując nic złego, podał weksle, zaś Stefaś... podarła je na strzępy.

Na takie dictum Trafimowski zwrócił się do prokuratury, która sporządziła akt oskarżenia. Stefania Szew. tłumaczyła się, iż podarła weksle, gdyż je zapłaciła. Sąd nie uwierzył tłumaczeniom podsadnej i skazał ją na dwa miesiące więzienia, zaś wykonanie wyroku zawiesił na przeciąg trzech lat. Lis z powrotem wrócił do właściciela.

Z dnia i nocy

Kradzież przez podkop. Do sklepu galanteryjno-futrzanego Szajki Tobiasza w Łomży (Długa 3) za pomocą podkopu w piwnicy i wylamania muru dostali się złodzieje i skradli większą ilość skórek futrzanych i kołnierzy, 2 czapki karakułowe, krawaty i t. p. galanterje, na ogólną sumę 20.000 zł.

Kradzież roweru. W dniu wczorajszym Stanisław Konebert ze wsi Obrubniki, bawiąc w Białymstoku w sprawach osobistych, pozostawił rower wartości 200 zł. przed domem Kasy Chorych przy ul. Świętojańskiej. Po wyjściu z Kasy Konebert stwierdził, że pozostawiony przez niego rower został mu skradziony.

Włamania do składu obuwia. Nocy wczorajszej do sklepu obuwia Bronisławy Serafin (Lipowa 15) wzięli się nieznan sprawcy, którzy skradli obuwie wartości 1.700 zł.

Narew.

Wilki na widowni

Mimo ciepłej jesieni na terenie gmin Narew i Zabłudów już ukazują się wilki śmiało podchodzące w pobliżu osiedli ludzkich.

Ostatnio kierownik szkoły powszechnej w Ogrodnikach p. Fr. Bogusz zabił olbrzymiego wilka, który brożąc samotnie po okolicy, napędzał ludności wiele strachu.

Mieszkańcy obawiają się, że w czasie zimowych mrozów, wilki wylegną całymi stadami, należało by więc zawczasu pomyśleć o sposobach wytepienia tych niebezpiecznych szkodników.

Z działalności opieki społecznej miasta nad podróżującymi

Magistrat m. Białegostoku asygnuje każdorazowo pewne sumy na pomoc dla podróżujących, którzy z różnych powodów znaleźli się w potrzebie szukania pomocy opieki społecznej.

Pieniądze te otrzymuje Komendant Posterunku P. P. na st. kol. w Białymstoku, który czyni z nich wydatki na każdorazowe zlecenie wydziału opieki społecznej.

Jak się dowiadujemy według sprawozdania za miesiąc ubiegły,

Komisariat P. P. wydatkował na zakup biletów dla niezamożnych podróżnych sumy zł. 400, z której załatwił zlecenia Magistratu w st. sunku do 50 osób.

Z ogólnej liczby 64 osób, skierowanych przez Opiekę Społeczną, Komisariat zatrzymał 14 osób, jako poszukiwane przez Sądy, w tej liczbie Ispalatorwa Mikołaja, dezertera, poszukiwanego za kradzież.

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów.

Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.

Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

Ceny grzejników od dnia 1-go października 1930 r.

Grzałki		zł. 15.
Nagrzewacze do karbowek	Nr 940 na marm. podst.	25.
"	" " " " " " " "	36.
"	" " " " " " " "	58.
Rondelki	" " " " " " " "	29.
Żelazka	" " " " " " " "	31.
Poduszki-Graetza	" " " " " " " "	33.
"	Borkowskiego mniejsze	28.
"	" " " " " " " "	35.
"	" " " " " " " "	39.
Płytki	" " " " " " " "	35.
Imbryki 1,75 litra	" " " " " " " "	45.
Piecycy odbłyszkowe	" " " " " " " "	70.
Suszki	" " " " " " " "	70.
Wentylatory	" " " " " " " "	90.
Komplety podróżne	" " " " " " " "	137.
Kawiarki	" " " " " " " "	

Obstałować można przez telefon Nr 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna

Kino „PRYZYSTAŃ“

Początek seansów od 5 wyłącznie dla młods. od 7 i 9 dla dorosłych

Wstrząsający dramat żyłowy ilustrujący tragedję samotnego dziewczęcia

JAK GDYBY LUDZIE
(RYWALE LUDZI)

z VERA REYNOLDS i KENNETH THOMSON

w roli głównej

Nadprogram 1) KSIĘŻYC 2) KUBUŚ SIĘ BAWI Nadprogram

MACEDOŃSKA

FABRYKA Chalwy, Rachat Łukumy, Wyrobów Cukierniczych i wszelkie słodycze wschodnie.

B. S. PEJKOW I N. STOJANOWICZ

Rynek Kościuszki 26. Telefon 16-11. Sienkiewicza 14. Telefon 6-67 175-1

FABRYKA
KOŁDER i SUKNA
G. NOTOWICZ i L. WYGODZKI
Białystok, ul. Czarna Nr. 8.
Telefon 11-47.
SPECJALNY
DZIAŁ DOSTAW CZYSZCWA
— i —
Odpadków Bawełnianych
w różnych gatunkach 177-1

Praca w przedziałniach nieograniczona

Zarząd zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce postanowił nie zmniejszać stanu uruchomienia w przedziałniach i pracować nadal 46 godzin tygodniowo.

SPÓŁKA HANDLOWA
„METALURGJA“

SP. Z O. O.
BIAŁYSTOK,
Rynek-Kościuszki Nr 8. Tel. 9 53
Firma istnieje od roku 1843.

ŻELAZO, GWÓZDZIE, DRUT,
blacha czarna i cynkowa,
papa dachowa.

OKUCIE DO DOMÓW, DRZWI i OKIEN

WSZYSTKO DO KOMPLETNEGO URZĄDZENIA WODOCIAGU, KŁOZETÓW i WANIEN.

Różne odlewy i okucia do pieców i płyt cehennych.

Wszelkie narzędzia dla rzemieślników gwarantowane.
Specjalny dział okucia do mebli i narzędzia stołarskie
176-2

Z działalności Polskiego Białego Krzyża

Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża w Białymstoku składa niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy zechcieli wziąć udział w organizacji Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, w pierwszym rzędzie p. wojewodzie M. Zyndram-Kościąłkowskim oraz p. Wojewoździe R. Zyndram-Kościąłkowskiej za laskawy protektorat i udzielenie sali na zabawę taneczną; p.p. dowódcom Brygady i Pułków za zrytualną pomoc w organizacji reklamy i kilkakrotne udzielenie orkiestr; T-wu Miłośników Sztuki za odegranie „Wierny kochanek” na akademii żołnierskiej; Zarządowi Dóbr Dojłidy za piwo dla żołnierzy, oraz ofiarodawcom za ofiary, złożone zamiast bytności na zabawie: p.p. dr. Brodowicz zł. 50, M. Riegertowa zł. 25, dyr. Wysocki zł. 25, insp. Butwiłowicz zł. 25, prez. Hermanowski zł. 10, Wajnrach zł. 25, Mec. Piątkowski zł. 10, inż. B. Majewski zł. 6.

Ofiary, złożone na listę: Elektrownia zł. 50, M. Trylling zł. 50, S. H. Cytron zł. 30, A. Sokół i I. Zylberfenig zł. 30.

Wynik Tygodnia Pracy przedstawia się następująco:

Przychód — zbiórka uliczna zł. 276.64; zabawa taneczna 1004.90; zabawa ogrodowa z loterią 1180.33;

znaczką na pocztę i w kinach 334.30; zawody jesienne 270.—, ofiary na listę 160.—, Razem zł; 3226.17.

Rozchód — zbiórka uliczna zł. 15.60; zabawa taneczna 142.60; zabawa ogrodowa z loterią 659.65; zawody jesienne 152.25; druki i inne 134.05; akademja dla żołnierzy 155.94. Razem zł. 1260.09.

Czysty zysk z Tygodnia zł. 1966.08.

Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża w Białymstoku.

Sprawozdanie z Zabawy Ogrodowej P. B. K. z loterią fantową w dniu 11 maja 1980 r.

Zarząd Koła P.B.K. niniejszym składa podziękowanie wszystkim, którzy zechcieli wziąć udział w organizacji Zabawy Ogrodowej z loterią fantową, służąc inicjatywą, pracą, oraz ofiarami na fanty loterii. P.p. wieczorkowi za akusamity, M. Tryllingowi za 5 koców, spółdz. „Zjednoczenia” i innym za żywe i martwe fanty.

Przychód zł. 2056.55
Rozchód „ 685.05

Czysty zysk zł. 1371.50

Zbiórka uliczna z dn. 21.IX 1930 r. Przychód zł. 325.

Zarząd Koła P. B. K. w Białymstoku.

Radio-program

CZWARTEK 4.XII.

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka.
12.35. VIII Koncert szkoln. z Filh. Warsz.
14.30. „O lekceważeniu drobniaków życia codziennego”.
15.00. Kom. gosp.
15.35. Komunikat L. O. P. P.
15.50. Odczyt z dawno.
16.15. Muzyka.
17.15. Odczyt z Krakowa.
17.45. Muzyka skandynawska.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.25. Muzyka.
19.35. Pras. dziennik radj.
19.55. Płyty gramof.
20.00. Feljton p. t. „Sylweta Andrzeja Tardieu”.
20.15. Koncert kompozytorski
21.30. Słuchowisko z Katowic.
22.15. Muzyka z płyt gramof.
22.50. Komunikaty.
23.00. Muzyka tan. z „Gastronomji”.

PIĄTEK 5.XII

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Płyty gramofonowe.
13.10. Kom. meteorol.
15.00. Komunikat gospodarczy.
15.35. Kom. Główn. Zw. Straży Poż.
15.50. Lekcja jęz. francuskiego.
16.15. Muzyka.
17.15. Odczyt z Wilna.
17.45. Koncert ork. T. Górczyńskiego.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.25. Płyty gramof.
19.35. Prasowy dziennik radjowy.
19.55. Płyty gramof.
20.00. Ogad. muzyczna.
20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz.

Dr. M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8.
(Kobiety 4—5).
Białystok, Sienkiewicza 37.
telef. 5-95. 96—12

Dr. J. WAŁEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4—8 w.
Kobiety 4—5 pp.
W niedziele i święta od 4—6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49.
97—12

Poszukuję posady biuralisty, chętnie na prowincji. Wyształcenie średnie. Dobre referencje. Pod „J. K. 1898” do administracji „Głosu Ziemi Białostockiej”.
193—2

APOLLO Licząc się z obecnym kryzysem obniżamy ceny od 1 złotego Początek 6³⁰, 8²⁰, 10¹⁵

Wspaniały film wytwórni „Metro Goldwyn Mayer”

O CZEM ŚNIĄ DZIEWCZĘTA

Dramat miłości, pożądania i kłamstwa

W rolach głównych:

JÓZEFINA DUNN, WILLIAM HAINES

Ponadto pierwszorzędną komedję dźwiękową p. t. PO WAKACJACH

„MODERN” DZIŚ

Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰.

Cena od zł. 1.

Triumfalne arcydzieło śpiewno-dźwiękowe

PARADA MIŁOŚCI

w rolach głównych

MAURICE CHEVALIER - JANETTE MAC DONALD

Kino „POLONJA”

Piękna MARCELA ALBANJI

słynny przewodnik górski LUIS FRENKER

Nadzwyczajny CHIFFORD Mr. LAGLI, w rewelacyjnym filmie

WALKA O ŻŁOTY RÓG

Największe arcydzieło

Korzystajcie z okazji!

W czasie pobytu w Białymstoku udzielam lekcji

tańców nowoczesnych salonowo-modernistycznych

w mieszkaniach prywatnych, jak również u siebie

Laskawe zgłoszenia prosimy kierować pod adresem

restauracja „VERSAL”

przy ul. Sienkiewicza 15 od godziny 2 po poł. do 5 po poł.

167—3

St. SZYDŁOWSKI (Duo Vica et Ivor)

Kupujcie wyroby krajowe

ZGINĄĆ list polecony adresowany do Pana Prezesa Sądu Okręgowego w Pińsku w którym znajdowały się dwa weksle na zł. 100 i 200 wystawione przez Aleksandra Kuczyńskiego na zlecenie Izaaka Kirznera, zaopatrzone w akty protestu przez Urząd Pocztowy w Kleszczelach i klauzulą egzekucyjną Sądu Powiatowego w Białymstoku. 163—1

FIRMA HIRSZ SOFER

w Białymstoku przy ul. Żydowskiej 13. Poleca największy wybór wszelkich gatunków **OBUWIA** **GWARANTOWANEGO** po cenach konkurencyjnych 173—1

Wyspa pięciu palm

(Ciąg dalszy)

jak to było w Samarang, San-Czun, gdzie kazałem cię wysmaczać biczem ze skóry węża?

San-Czun drgnęła.

— Pamiętać — odparła bezdźwięcznie.

— A czy wiesz, co robi Njio z małymi dziewczynami, jeśli się opierają?

— Wiedzieć, ale ja nic sobie z tego nie robię. Spróbuj pan tylko, ja nie nie powieździeć!

— Doskonale! — szepnął Blake. — Mała jest mierna jak złoto. Chce ratować mister Palgrave’a.

— I mnie się tak wydaje — odparł również szepsem Callaghan.

Sledził wypadki z naprężoną uwagą, aby wystąpić w odpowiedniej chwili.

Brown, usłyszawszy te wyzywające słowa dziewczyny, spojrział na nią wzrokiem, który każdą słabą istotę mógł wyprowadzić z równowagi.

Ale ona stała nieporuszona. Kiedy Brown nie zdobył się na nie więcej prócz ordynarnych wyzwisk, wystąpił Njio i przerwał mu!

— Teraz ja mówić z San-Czun — rzekł. — Zaraz się dowiem, czego chce, i powiem panu.

Po tych słowach zwrócił się do dziewczyny i przemówił do niej w jej ojczystym dialekcie kaulum, którego nie rozumiał żaden z białych.

Zobaczyli tylko, że San-Czun odpowiedziała Njio-wi zdenerwowana i wskazała kilkakrotnie Palgrave’a. Kiedy skończyła mówić, Njio zadał jej jeszcze jedno pytanie, a otrzymawszy od niej odpowiedź, zwrócił się do Browna:

— San-Czun wiedzieć, gdzie jest mała dziewczyna, która uciekła. Przynęca, że nas zaprowadzi, gdy pan puści. Java Jacka i...

— Ani mi się śnił! Nie potrzebujemy jej. Zmusimy Javę do wyjawienia tajemnicy, a jeśli nie

wie, gdzie jest krzyż, San-Czun powie nam, gdzie się ukrywa mała. To już moja rzecz. Java zostanie tutaj.

— Ja chcieć krzyż, nie Java — odparł Njio. — Ja przyrzekać San-Czun, że jeśli my dostać krzyż...

— Przyrzekać! — przerwał mu szyderczo Brown.

— San-Czun mówić, że jest jeszcze jedna dziewczyna, bardzo ładna. Ona mówić, że zabrac ją także razem z krzyżem, jeśli puścić Java.

Andy Callaghan tylko z trudem zdołał stłumić okrzyk. Blake był blady jak kreda.

— Mała zdradzi nas wszystkich, aby ratować Javę — rzekł. — A Java zabije ją potem za to. Niech pan tylko spojrzysz na niego!

Ze spojrzeń jeńca, skierowanych na San-Czun, wynikało jasno, że zmiażdżyłby Chinę słowami, gdyby mógł tylko mówić.

— Może pan robić, co pan chce, Njio. Nie chcę mieć z tem nic do czynienia. I tak dopniemy celu. Poskarb pan tego człowieka nożem, a San-Czun powie wszystko, co wie.

— Jeśli go dotkniecie, ja nie powieździeć nic. Brown przewidział to może, bo rzuciwszy chytre spojrzenie na Javę, zwrócił się do dziewczyny.

— Zprowadź nas do brutalnej dziewczyny. San-Czun — zawołał. — Zostawimy Javę tutaj, a jeśli wypelnisz swoje przyrzeczenie, będziesz mogła wrócić i uwolnić go. Zapewnie podziękujemy ci za to, ale ja w to wątpię.

San-Czun, która nie spuszczała oczu z Javy, zdawała się podzielać to powątpiewanie. Usta jej drgnęły boleśnie i rzuciła Javie rozpaczliwe spoj-

wienie. Potem twarz jej stała się znów nieruchoma i zdecydowana.

— Pan dać mi noż, zanim my pojść, dobrze? — rzekła do Browna.

— Noż, poco?

— Kiedy je wrócić, to potrzebować noża, aby przeciąć jego sznury.

Zanim Brown odpowiedział, wystąpił Njio i wcisnął dziewczynie w rękę szeroki noż marynarski.

— No, dalej, prowadź nas, gołąbko z kaulmul San-Czun drgnęła. Na twarzy jej odmalował się lęk. Potem spojrziała na noż i opanowała się.

— Chodźcie! — rzekła obojętnie.

Kiedy weszła na ścieżkę, prowadzącą do zburzonej chaty Palmowej, Blake szepnął do swego towarzysza:

— Niech pan biegnie do dziewcząt. Ja zostanę, a skoro te lotry odejda, uwolnię Javę. Po-tem pojść z nim za wami.

Ale zadanie to nie było takie łatwe, jak to sobie wyobrażał Blake. Zaledwie bowiem Chin-czyk rozpięł się na ścieżkę, gdy Njio przywołał ostatniego, który wrócił na brzeg i usiadł na krawędzi łodzi z długim nożem na kolanach.

— Straż dla Javy — szepnął Blake. — Njio to szeszany lis. Ale nie boję się Chińczyków, dlatego niech pan idzie. Callaghan. Musi pan być przy dziewczętach, zanim...

— Tak — odparł Callaghan — już najwyższy czas, idę. Niech pan nie dopuści do tego, aby Jurie stało się coś złego.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06, nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem. — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5° lamowy, za tekstem 10° lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Jan Walewski

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Migacz